

EXPRESS

WIECZORNY ILUSTROWANY.



Rok VII. | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 1 SIERPNI 1929 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | NR. 212

W mieście panuje spokój

Władze w zarodku sparaliżowały usiłowania komunistów, którzy z okazji 1 sierpnia zapowiadali demonstracje uliczne

Łódź, 1 sierpnia.
Na dzień dzisiejszy, jak wiadomo, międzynarodówka z okazji 15-ej rocznicy wybuchu wojny światowej zapowiedziała t. zw. „próbę sił proletariackich”.
„Próba” ta miała się wyrazić w formie demonstracji i ulicznych wystąpień na terenie wszystkich państw europejskich. Na skutek rozkazów z Moskwy demonstracje uliczne zapowiedzieli na dzień dzisiejszy również i komuniści łódzcy, którzy, jak wiadomo, przed dwoma tygodniami usiłowali dokonać w Łodzi „próbnej mobilizacji” swych sił. Dzięki energicznemu zarządzeniom władz „mobilizacja” unicestwiona została w samym zarodku.

Niemniej jednak komuniści nie dali za wygraną i w licznych ulotkach oraz odezwach kolportowanych wśród robotników zapowiedzieli na dziś liczne wiece pod gołym niebem.

Władze policyjne zgóry już jednak przygotowały kontrakcję i jeszcze w dniu wczorajszym DOKONAŁY LICZNYCH ARESZTOWAŃ WŚRÓD WYBIŃNYCH PRZYWÓDCÓW KOMUNISTY CZNYCH.

Co robi w magistracie komisja lustracyjna M. S. W.

Łódź, 1 sierpnia.
Komisja lustracyjna ministerstwa spraw wewnętrznych która, jak doniosła dzisiejsza „Republika”, przybyła do Łodzi dla zbadania gospodarki magistratu, pracuje w dalszym ciągu, badając dokładnie wszystkie materiały. Wobec tego, iż w ciągu dzisiejszego przedpołudnia w sali konferencyjnej odbywało się cotygodniowe posiedzenie plenarne magistratu, członkowie komisji, pod przewodnictwem dr. Rozwadowskiego, pracowali sami, korzystając z wyciągów ksiąg, przedstawionych im przez odnośne wydziały.

Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym komisja odbędzie konferencję z prezydentem Ziemięckim, a jutro rozpocznie zwiedzanie kolonii na Polesiu Konstantynowskim.

Królík afrykański nabył klejnoty s. p. W. Kaweckiej

Warszawa 1 sierpnia.
Wśród jubilerów warszawskich opowiadają o sprzedaży klejnotów niedawno zmarłej artystki operetkowej Wiktorji Kaweckiej, niezwykle interesujące szczegóły.

Klejnoty te po śmierci artystki powędrowały do Paryża, nabyli je kupcy paryscy za cenę miliona złotych. Część klejnotów oddana została kupcom paryskim w komis przez jubilerów warszawskich. Obecnie nadeszła wiadomość, że nabywcą najbardziej cennych klejnotów zmarłej artystki jest egzotyczny władca południowej Afryki, murzyński królík afrykański. Czarny królík zapłacił za wspaniałego djamentowego motyla i inne klejnoty 300 tysięcy dolarów, czyli około 3 milionów złotych.

„Armja bez wodzów” nie okazała dzięki temu w dniu dzisiejszym żadnych posunięć. OD SAMEGO RANA NA TERENIE CAŁEGO MIASTA PANUJE ABSOLUTNY SPOKÓJ.

Do chwili obecnej (godz. 12-ta) nie ma w Łodzi nawet posła Rosiaka, który miał na zapowiedzianych wiecach przemawiać.

Władze policyjne zarządziły jednak

na wszelki wypadek OSTRE POGOTOWIE, ze względu zwłaszcza na to, że na godziny popołudniowe ZAPOWIEDZIANE ZOSTAŁY WIECE NA RYNKU BAŁUCKIM I PLACU LEONARDA.

Wiece te jednak, dzięki specjalnym zarządzeniom, do skutku najprawdopodobniej nie dojdą...

Również i na prowincji panuje wszędzie spokój.

Artystki spadły z rampy podczas przedstawienia w parku Staszica

Jedna z tancerek uległa złamaniu obojczyka

Łódź, 1 sierpnia.
Przykry wypadek zdarzył się wczoraj wieczorem w Parku Staszica podczas wystawiania rewji „Klejnoty naszych rewji”.

Pierwsza część rewji kończy się półfinałem, w czasie którego girlsy z artystkami i artystami śpiewając półfinałową piosenkę, trzymając się za ręce przechodzą tanecznym krokiem po barjerze, oddzielającej orkiestrę od sali. Wczoraj, gdy orkiestra grała skoczny foxtrotta a girlsy prezentowały się przed publicznością, przechodząc przez barjerkę i śpiewając, nagle jedna z artystek

pani Wanda Jakubińska straciła równowagę i spadła do wgłębienia dla orkiestry, pociągając za sobą kilka innych koleżanek.

Rozległ się krótki przeraźliwy krzyk. Orkiestra przestała grać.

Na sali powstało wielkie zaniepokojenie. Zapalono szybko światła i koledzy rzucili się na ratunek nieszczęśliwym koleżankom.

Silnie potłuczone artystki wyniesiono za kulisy, gdzie jeden z przebywających na sali lekarzy udzielił im pierwszej pomocy.

Przedstawienie przerwano i zawezwano karetkę pogotowia, którego zawezwano karetkę pogotowia, którego lekarz stwierdził u jednej z girls złamanie obojczyka.

Smutny ten wypadek wywołał wśród publiczności przynębiające wrażenie. Po krótkiej przerwie przedstawienie wznowiono oczywiście bez udziału uszkodzowanych.

Asystent politechniki warszawskiej aresztowany brutalnie na dworcu paryskim. — Studenci polscy pobici przez agentów policji francuskiej

Warszawa, 1 sierpnia.
Do redakcji warszawskiego „Expressu” zgłosili się uczestnicy wycieczki studentów politechniki warszawskiej, która przed kilku tygodniami wyjechała na studia do Szwecji i Francji i opowiedzieli o niesłychanej, brutalnej napaści agentów policji paryskiej na kilku studentów Polaków.

Po zwiedzeniu szeregu fabryk francuskich, wycieczka opuściła Paryż w ubiegły czwartek, dnia 25 lipca.

Na dworcu północnym wynikł zatarg o miejsce w wagonie pomiędzy asystentem politechniki warszawskiej in. Antonim Wasiutyńskim a konduktorem pociągu, który zachował się w sposób wysoce niekulturalny.

Na zwróconą sobie uwagę konduktor odpowiedział brutalnym pchnięciem, w mierzonym w pierś inż. Wasiutyńskiego, a następnie, schwyciwszy go za kłapy marynarki, zaczął się z nim szamotać.

Kilku policjantów francuskich, widząc zamieszanie na peronie, podbiegło do inż. Wasiutyńskiego i, nie pytając o nic, schwyciło go pod ramiona i wciągnęło go do jednego z pokojów na dworcu.

Po kilku minutach wyprowadzono go

stamtąd, okutego w kajdanki, pobitego i okrwawionego i odwieziono do więzienia.

Niesłychanie brutalne postępowanie policjantów francuskich wywołało wśród licznej publiczności francuskiej, zebranej na dworcu, głośny oburzenie.

Tymczasem pociąg odszedł. Na peronie zostali studenci, którzy odprowadzili inż. Wasiutyńskiego. Byli to pp. Jankowski, Rafalski, Kazimierz Baliński, Jerzy Drzewiecki i Tadeusz Królikowski, którzy udawali się do Warszawy następnym pociągiem drogą na Amsterdam.

W pewnej chwili podeszło do nich dwu agentów cywilnych i kazało przejść na drugą stronę peronu.

Studenci usłuchali wezwania i wzięszy walizki udali się na wskazane miejsce, rozmawiając przytem głośno po polsku. To dało powód do nowej niesłychanej napaści. Agenci w ordynarny sposób zażądali, aby studenci mówili ze sobą po francusku.

Studenci odmówili, oświadczając, że nikt nie ma prawa zmuszać ich, aby nie porozumiewali się między sobą w języku jaki im się podoba.

Dalsze rewelacje
o totalizatorze w Rudzie
na str. 3-ej

Burmistrz m. Tomaszowa pozostaje na swym stanowisku

Łódź, 1 sierpnia.
W dniu wczorajszym rozniosła się pogłoska o tem, jakoby burmistrz m. Tomaszowa p. Smólski został zawieszony w urzędowaniu, a na jego miejsce miał przy być Komisarz rządowy.

Jak się obecnie dowiadujemy pogłoska ta nie odpowiadała prawdzie i p. Smólski pozostaje nadal na stanowisku burmistrza m. Tomaszowa.

Udar słoneczny zabił 5 osób

New York, 1 sierpnia.
W Nowym Jorku zmarło we wtorek pięcioro ludzi na udar słoneczny. Cały kraj z wyjątkiem wybrzeży oceanu Spokojnego, cierpi wskutek ogromnych upałów. W Baltimore i Ohio wynosiła najwyższa temperatura w cieniu 40 stopni Celjusza.

Zderzenie tramwaju z wozem

Łódź, 1 sierpnia.
Wczoraj wieczorem na ulicy Rzgowskiej przed domem Nr 90 tramwaj linii Nr. 11 zdążający w kierunku Chojen najeżdżał na wóz Jana Mitelki, wieśniaka z Wiskitna. Wóz został strzaskany.

Mitelko doznał ciężkich uszkodzeń części lesnych. Wezwano doń pogotowie, które po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło go do szpitala.

Wypadek przy pracy

Łódź, 1 sierpnia.
Wczoraj z rusztowania na posesji przy ulicy Kwiatkowskiej 19 spadł na bruk uliczny robotnik murarski Ludwik Knopczyński. Doznał on ciężkich obrażeń. Wezwane pogotowie przewiozło go do szpitala.

W odpowiedzi na to, obaj agenci tajnej policji rzucili się na Polaków, bijąc ich

laskami, i kolbami rewolwerów. Po sprowadzeniu studentów na posterunek policji agenci zagrozili, że jeśli Polacy nie odjadą natychmiast do Amsterdamu, a zechcą interwenjować, będą niezwłocznie aresztowani i osadzeni w więzieniu.

Wobec tego studenci zdecydowali się natychmiast opuścić Paryż. Do wagonu odprowadzili ich policjanci francuscy, którzy stali przy drzwiach do chwili odejścia pociągu.

Wróciwszy do Warszawy, poszkodowani opowiedzieli całe zajście prokrowi Politechniki prof. Szperlowi, który niezwłocznie zwrócił się do ministerstwa spraw zagranicznych z prośbą

o interwencję dyplomatyczną. Równocześnie naczelny komitet akademicki wystąpił depeszą do prezydium C. I. E., mieszczącego się w Budapeszcie z opisem brutalnego zajścia i apelem do ogółu młodzieży akademickiej.

Inż. Wasiutyński przebywa jeszcze do tychczas w więzieniu paryskim.

Turniej atletów w cyrku

Któż z miłośników walk nie pamięta występu Czesława Janickiego z Poznania, który walcząc w czarnej masce poniósł sromotną klęskę od Pooschoffa. Sprawa ta obecnie przycichła, mimo oszczerstw rzuconych przez pokonanego na Pooschoffa, który w ten sposób chciał pomścić swą klęskę, ale mylił się ten, kto myśli, iż walki zaniechano.

Oto onegdaj na arenie w czasie prezentacji atletów zjawili się krepki mężczyźni w masce i zażądali walki z wszystkimi zapaśnikami. Według wszelkiego prawdopodobieństwa nieznajomy ten jest przysłany przez Janickiego w celu pokonania i unieszkodliwienia Pooschoffa, lecz prawdopodobnie dla zmylenia czujności, wyraził on chęć ubiegania się o nagrody i walczenia ze wszystkimi zapaśnikami.

Wczoraj arbiter p. Brański zakomunikował pałającemu żądzą walki nieznanemu, że ponieważ konkurs jest już zamknięty, kolegium sędziów postanowiło dopuścić go do walki poza konkursem o

każdorazową premię 100 zł., za każdego pokonanego zapaśnika. Tajemniczy atleta na warunki te zgodził się, wobec czego uprzedzono go, że jak ujrzy na afiszu zapowiedź występu Czarnej maski, by zgłosił się do cyrku. Publiczność, żadna sensacji oklaskiwała nieznanego atletę.

Wczoraj rozpoczął się walką nadludzką siłę Pooschoffa z niepowściągliwym Schneidrem.

W 7 min. potężnym przednim pasem Pooschoff przygwoździł Schneidra na obie łopatki.

Starcie dwóch mamutów Michaelisa z Karschem, toczyło się przy przewadze silniejszego i cięższego Michaelisa. W 21 min. w chwili gdy Karsch chciał założyć swemu przeciwnikowi podwójnego nelsona, Michaelis wykazujący mimo swej wagi dużą ruchliwość, zaaplikował

„bras rouses“ rzucając zdenerwowanego Karscha na obie łopatki.

Wiele swobodnego humoru wniósł do walki berlińczyk Willing ze Stiborem. W 21 min. berlińczyk trzymał Stibora w moście i całym ciężarem swego ciała gnął — po 5 min. siły Stibora widocznie osłabły, aż wreszcie padł on na obie łopatki.

W ostatniej parze bardzo ciekawą walkę stoczyli Garkowienko z Samsonem. W 18 min. parada z podwójnego nelsona zwyciężył świetnie dysponowany Garkowienko.

Dziś w czwartek walki będą bodaj największe zainteresowanie, gdyż do odwetowej walki ze Sztekkerem staje aż do rezultatu Garkowienko. Walka ta ze względu na pamiętny wynik poprzedniej porażki Garkowienki budzi ogólne zainteresowanie. Willing walczy z Samsonem Stibor ze Schneidrem, zaś niemniejsze zainteresowanie budzi walka rewanżowa na żądanie Michaelisa z fenomenalnym Pooschoffem.

Kupon sportowy „Expressu“ Nr. 34 z dnia 1 sierpnia 1929 roku

na odgadnięcie wyniku turnieju walk francuskich w cyrku sport.

I miejsce _____ III miejsce _____
 II miejsce _____ IV miejsce _____
 V miejsce _____
 Imię i nazwisko Czytelnika _____
 Dokładny adres _____

Szybkobiegacze wśród zwierząt Cheeta-lampart indyjski uważany za najszybsze zwierzę

Człowiek, dążący do zdobycia coraz większej szybkości, pobijający coraz śmielsze rekordy samochodowe i lotnicze, bardzo żywo interesuje się kwestią szybkości biegu zwierząt, pragnąc odnaleźć w niej szereg wskazówek i wniosków, które pozwoliłyby mu udoskonalić i rozwinąć szybkość mechaniczną.

To też badania szybkości biegu zwierząt prowadzone są już oddawna, jednakże zdania, któremu ze zwierząt można byłoby nadać tytuł króla szybkości, są do dzisiejszego dnia dość sprzeczne i rozbieżne.

Niektórzy uczeni uważają, że palme pierwszeństwa należy przyznać chartowi, który biegnie szybciej od konia, lub

też whippetowi, będącemu gatunkiem powstałym ze skrzyżowania charta z fox-terjerem.

Inni uczeni twierdzą, że daleko lepszym biegaczem jest antylopa indyjska i gazella.

Spór ten zaczyna w ostatnich czasach przychylić się na stronę cheeta, lamparta indyjskiego, który, w zakresie biegów krótkodystansowych, uznany jest w tej chwili za najszybciej biegające zwierzę.

Cheeta, żyjący w całej Afryce i w niektórych okolicach Indji Wschodnich, jest wielkim zwierzęciem, przypominającym lamparta i posiadającym wiele cech, właściwych psom, tak, że niektórzy naturaliści uważają cheeta za gatunek

pośredni między rodziną kotów, a psów.

Cheeta jest większy od lamparta, futro dość szorstkie, nie przypominające kociego, ogon długi, zakończony kitą i nie wysuwające się pazury. Jest to zwierzę stosunkowo łagodne, dające się łatwo oswoić i ogromnie przywiązujące się do człowieka.

W Indjach Wschodnich, krajowcy tresują cheeta specjalnie do polowań, tak jak to w wiekach średnich czyniono mniej więcej z sokołami. Podczas polowania, cheeta z zawiniętą głową i na smyczy wieszony jest na miejsce naganek, na wozie. Kiedy myśliwi zbliżą się do upatrzonego terenu, odkrywają oczy lampartowi i spuszcza go ze smyczy. Zna-

lazszy się na swobodzie, cheeta momentalnie zaszywa się w gąszczach i podszedłszy do upatrzonej zwierzyny na jakżeś mniej więcej sto metrów, rzuca się błyskawicznym skokiem, zabijając ją na miejscu.

Również podczas ścigania zwierzyny cheeta wykazuje niebywałą wprost szybkość. Znane są wypadki, że cheeta w ciągu paru sekund dopędzał antylopy z odległości dwustu i trzystu metrów.

Przechodząc przez ulice
rozeirzyj się uważnie unik-
niez kalectwa i śmierci.

Park „Juljanów“
 Niedziela, dn. 4-go sierpnia r. b.
Wielka Zabawa Ogrodowa
 Bezpłatnie **AUTO** Bezpłatnie
 6-cio cylindr. kareta
??? OTRZYMA KTO ???
 Jeden z posiadaczy biletu wejścia.
 NUMER tego biletu ogłoszony zostanie podczas zabawy, a nazajutrz w dziennikach.
 Przechowujcie bilety wejścia. Ogród otwarty od godz. 8-rano.
AUTO do obejrzenia w firmie Z. Dmowski i S-ka, Piotrkowska 150.
KONKURS PIĘKNOŚCI
Tańce - Niespodzianki - Rakiety i f. p
 Wejście 1 zł. dla młodzieży 50 gr.
 W razie niepogody zabawa odbędzie się 11 sierpnia r. b.

Restauracja „Metropol“
 ul. A. H. Bajgelmana i M. Koragold
 MONIUSZKI 1. TEL. 11-04.
 Od dziś i codziennie
Wielki program sierpniowy
 Pierwszorzędny duet taneczny
ILJA I ALEX
 ulubieńcy łódzkiej publiczności
 w nowym oryg. repertuarze
 Znamięta tancerka charakter.
p. MIŁOWSKA
 Pierwszorzędna subretka
p. DOMBROWSKA
 w swoim szlagier. repertuarze.
 Oryg. tancerka ekscentryczna
p. NORMANN
 Codziennie dancing towarzyski.
 Pierwszorzędna orkiestra dancingowa pod kierunkiem p. Ign. Strausmana.
 Jednocześnie zalecamy naszą wyborową kuchnię i obficie zapatrzone bufet.
 Polecając się do usług P. T. Publiczności za Dyrekcję
A. H. Bajgelman.

Doktor
Lagunowski
 specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
 przeprowadził się na ul.
Piotrkowska 70
 (róg Traugutta).
 tel. 81-83
 Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10 do 1-ej
Dr. med. HELLER
POWRÓCIŁ
 chor. skórne i weneryczne
Nawrot 2
 tel. 79-89
 przyjmuje do 10 rano i od 4-8 dla pań spec. od 4-5 w niedzielę, od 11-2 p.p. dla niezamężnych ceny lecznic

Pończochy jedwabne
 i inne, suknie trikotinowe i t. p.
 przyjmuje do reperacji.
 ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro
 Tania, bo w prywatnym mieszkaniu.
 Dr. med.
St. Bibergal
 Moniuszki 11, telefon 63-22.
 Choroby skórne i weneryczne elektroterapią.
 Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 wiecz.
 W niedz. od 10-1
 Lekarz - Dentysta
B. Markus-Nusbaumowa
 Piotrkowska 51
 tel. 21-23.
 Godz. przyjęć 3-7
Ogłoszenia drobne.

PISTOLET
 straszak Nr. 6 zagranicznej roboty, naboje metalowe, kal. 6 mm.
 Huk ogromny, obrona od złodziei mieszkani, letnisk, wozów, rowerów, samochodów, odstrasza wrony i złodziejów od ogrodów owocowych i t. p.
 Wysyłamy pocztą bez pozwolenia. Cena z przesyłką zł. 12.-. Setka nabojów 5 zł. — futerał 2.50 zł. oliwa 1 zł. Wybór jak przed wojną pistoletów Savage, Colt, Webley, Mauser, Lignose, Browning i in.
 Przybory do rybołówstwa. Wyciąc i zachować. Składnica broni, amunicji i przyb. sport. T. FALKOWSKI.
 Warszawa, ul. Emilji Plater Nr. 20/845

Doktor
P. Klinger
 choroby weneryczne, skórne i włosów
ANDRZEJA 2. TEL. 32-28.
 Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 11-1 i od 5-8 w. w niedzielę i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
 Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Poradnia Wenerologiczna
Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1.
 Czynna od 8 rano do 9 wieczór, Od 11-12 i 2-3 przyjmuje lekarz-kobieta
 W niedzielę i święta od 9-2 pp.
 Leczenie chorób:
Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.
 Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
 Konsultacje z neurologiem i urologiem
 Gabinet światło-leczniczy
 Kosmetyka lekarska
 Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
Porada 3 złote.

Dr. med.
Niewiażski
 specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
 ul. Andrzejka 5
 Tel. 59-40
 Przyjmuje od 8-10 i od 5-9.
 w niedzielę i święta od 9-1
 Oddzielna poczekalnia dla pań
 Lekarz-dentysta
F. Horowicz
 przyjmuje w Lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294
 codziennie od 2-7

Rozmaite.
 AGENTÓW podróżujących w całej Polsce wszelkich branż, oraz agentów sprzedaży dolarówek, prosimy o podanie swych adresów, a otrzymają propozycje łatwego ubocznego zarobku 500 do 1500 zł. miesięcznie. Zgłoszenia: „Informator Wszczęściwy“ Lublin skrzynka pocztowa 44.
 SZOFER poszukuje posady na ciężarówkę lub prywatny samochód. Łaskawe oferty do nin. pisma pod I. A.
 JAPONSKIE szkło do pokrycia konserw poleca skład papieru I. Woźnica, Piotrkowska 126 tel. 25-74.
 NAUKA buchalterii podczas wakacji, dobry skrócony kurs, zł. 30. Zgłoszenia do I. S. Łódź, skrzynka pocztowa 111.
 FORD taksówka landoletta z koncesją na do sprzedania, ul. Andrzejka 14.

Kto chce zachować swoje zdrowie
 powinien używać tylko
PRIMEROS
 Jedyne antyseptycznie spreparowane.

Lecznica SANITAS
 ul. CEGIELNIANA 29
 Gabinet wenerologiczny
D-ra S. KANTORA
 dla leczenia chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych

Ostatnia minuta.

Katastrofa samochodowa pod Zakopanem

Zakopane 1 sierpnia. Wieczorem zjechał z doliny Kościeliskiej do Zakopanego samochód 6-osobowy, należący do niejakiego Niebiosa z Zakopanego. Przy wymijaniu dwu furmanek, wskutek nieznaomości jazdy przez prowadzącego auto szofera samochód zaczepił się o mostek przydrożny, stanął na poprzek drogi, wreszcie wywrócił się kołami do gór.

Przechodnie pośpieszyli natychmiast z pomocą i wyciągnęli z pod wozu jadących, którzy na szczęście odnieśli tylko lekkie obrażenia.

Szofer nie posiadał prawa jazdy, to też zajęła się nim policja.

W Meksyku...

...nie nowego!..

Meksyk, 1 sierpnia. Na tle długotrwałego sporu o rozgraniczenie posiadłości dwu osad koło Izaba w stanie Vera Cruz doszło wczoraj do walnej rozprawy między przeciwnikami.

Mieszkańcy jednej z osad napadli pod osłoną nocy na swych wrogów. Wywiązała się formalna bitwa. Kilugodzinnej strzelaninie położyło kres wezwane z miasta wojsko.

Na placu boju padło 22 zabitych i 17 ciężko rannych.

Studenci i robotnicy egzaminują profesorów

Moskwa, 1 sierpnia. „Wieczernia Moskwa” podaje, iż w Piotrogradzie profesorowie Rimskij-Karsakow, Andrejew, Szylingowski i inni odmówili poddania się komedji t. zw. reelekcji uczonych rosyjskich przez organizację robotniczą i studencką. Profesorowie oświadczyli, iż wolą porzucić pracę naukową, niż pozwolić niekompetentnym czynnikom na sprawdzanie ich kwalifikacji naukowych i społecznych.

Niepowodzenie kampanji aprowizacyjnej na Syberji

Moskwa, 1 sierpnia. „Izwestija” donoszą, iż akcja sowieckich organizacji aprowizacyjnych na Syberji Zachodniej nie dała pożądaných wyników wbrew tej okoliczności iż t. zw. kulaków zmuszono trzykrotnie do opłacania podatku rolnego. Pismo zrzuca odpowiedzialność za ujemne wyniki kampanji na kierowników organizacji aprowizacyjnych, których pociągnięto już do odpowiedzialności.

Chłopi spalili komunistę

Ryga, 1 sierpnia. „Wieczernia Moskwa” donosi, że w komunie rolnej „Nowy Put” pod Swierdłowskim chłopi napadli na kierownika komuny Djakowa, związali go, obaleli naftą i podpalił. Aresztowano kilkunastu włóścian po dejtanych o spalenie komunisty.

Pożar na dworcu w Sarajewie.

Straty wynoszą 8 milionów dinarów.

Białogród, 31 lipca. Według doniesień z Sarajewa, ostatniej nocy wybuchł gwałtowny pożar w magazynie na dworcu kolejowym w Sarajewie. Straty obliczają na 8 milionów dinarów.

W Łodzi 4.00 miesięcznie. — Zamiejscowe 5 zł. miesięcznie. — Zagranicą 7 złotych miesięcznie. Odnoszenie do domów 40 groszy.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Telefon administracji 22-14. — — — — — Telefony redakcji 27-24, 36-43, 36-44

W łodzi żaglowej dookoła świata



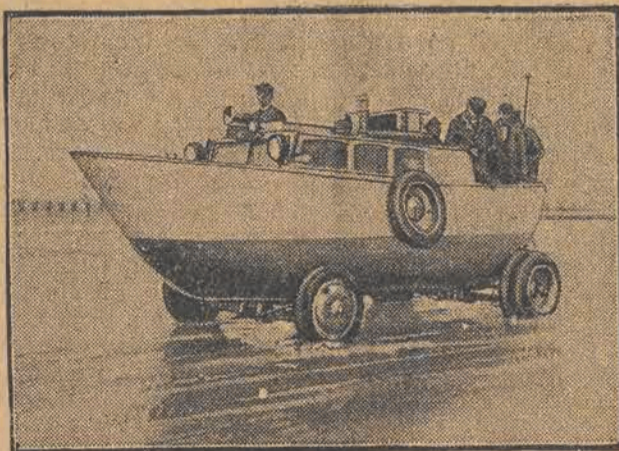
ALAIN GERBAULT, znany francuski sportsmen, który przed 4-ma laty wyruszył z Francji na małej łodzi żaglowej w podróż morską dookoła świata, ukończył obecnie to śmiałe i gigantyczne przedsięwzięcie, przybywając szczęśliwie do Hawru. U góry: entuzjastyczne powitanie śmiałego żeglarsza w porcie Hawru; u dołu: łódź żaglowa Gerbault'a.

Gazy trujące w Berlinie



Jak już donosiliśmy, robotnicy gazowni berlińskiej wykryli przy kopaniu w ziemi skład gazów trujących. Władze niemieckie twierdzą, że skład ten pochodzi jeszcze z czasów wojny... Na zdjęciu: miejsce tajemniczego składu.

„Wodno-ziemny” autobus



Uniwersalny autobus, służący do komunikacji zarówno wodnej, jak i lądowej.

Strejk włóknarzy w Anglii



TOM SHAW przywódca angielskich robotników branży tekstylnej, którzy — jak już donosiliśmy — w liczbie 500.000 strajkują.

Hrabianka — złodziejka



HRABIANKA HELGA MONROY głośna bohaterka sensacyjnej kradzieży biżuterii u ciotki swej hrabiny Hermersberg w Berlinie, (o czym w swoim czasie obszernie donosiliśmy) stanęła przed sądem berlińskim w pierwszych dniach sierpnia.

70-letni Knut Hamsun



KNUT HAMSUN jeden z najznakomitszych współczesnych przedstawicieli literatury, kończy 4-go sierpnia r. b. 70 lat.

Dyżury aptek.

Dzisiaj w nocy dyżurują apteki: M. Lipca Piotrkowska 193; E. Millera Piotrkowska 46; W. Grodzkowskiego Konstantynowska 15; Perelmana Cegielniana 64; H. Niewiarowskiego Aleksandrowska 57; S. Jankielewicz Stary Runek 9. (b)

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.) W TEKSCIE: 40 gr. za wiersz milimetry, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy. — Najmniejsze zł. 1.20, poszuk. pracy 10 groszy.